Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Sobota, 18 kwiecień 1936 r. | Nr. 106

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. niszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową 2.50 zł.

WIDMO REWOLUCJI W HISZPANJI

KRWAWE ZAMIESZKI. STRAJK POWSZECHNY

PARYŻ, 17.4. Z Madrytu donoszą, że wczoraj w różnych częściach kraju doszło do poważnych zaburzeń.

W Pampelunie proklamowano strajk generalny. Strajkujący wstrzymali wszelki dowóz żywności do miasta. Władze wojskowe wydały zarządzenia celem zapewnienia mieszkańcom miasta dostawy niezbędnych artykułów spożywczych. Intendentura wojskowa zarządziła masowy wypiek chleba dla potrzeb ludności.

Wszystkie gmachy publiczne i fabryki obsadzone zostały przez silne posterunki wojskowe.

W miejscowości Gata doszło do ciężkich zaburzeń, w czasie których dwie osoby zostały zabite, a kilkadziesiąt odniosło rany.

W Madrycie studenci wyższych uczelni rozpoczęli strajk protestacyjny przeciwko zatrudnianiu inżynierów francuskich. Studenci okupowali gmachy szkolne. W stolicy Hiszpanji krążą pogłoski że stojące przeważnie pod wpływem komunistycznym związki zawodowe zamierzają przystąpić do strajku generalnego na znak protestu przeciwko faszyzmowi w Hiszpanji.

STRZELANINA W MARDYCIE

MADRYT, 17.4. (PAT) Dziś w dzielnicy Paseo de la Castellana przy przejściu konduktu żałobnego za trumną porucznika Los Reyes, nieznani sprawcy zaczajeni w jednym z budujących się domów, zaczęli strzelać z rewolwerów do osób idących w kondukcie. Gwardja cywilna odpowiedziała strzałami.

Ofiarą strzelaniny padło dwóch zabitych i kilkunastu rannych. W związku z tym incydentem, gwardja cywilna otoczyła całą dzielnicę i z rewolwerami w rękach rewiduje wszystkich przechodniów, którzy muszą chodzić z rękami podniesionemi do góy.

Incydent wywołał wielkie wrażenie w kołach izby.

GŁÓD W PAMPELUNIE

MADRYT, 17.4. (tel. wł.) Sytuacja w Hiszpanji zaostrzyła się do najwyższego stopnia po wczorajszej strzelaninie w Madrycie. Policja aresztowała 74 robotników, zatrudnionych przy budowie domu, z którego strzelono do konduktu pogrzebowego z trumną por. Los Reyes. Ponadto uwięziono 170 członków „Falangi", organizacji faszystów hiszpańskich.

Związki zawodowe grożą proklamowaniem w całym kraju strajku generalnego i zorganizowaniem własnej milicji, która ma rozprawić się z faszystami.

Dyrektor policji został złożoy z urzędu za dopuszczenie do strzelaniny.

W następstwie strajku generalnego w Pampelunie miastu grozi formalnie głód gdyż strajkujący odcięli wszelki dowóz żywności do miasta.

OGŁOSZENIE STRAJKU GENERALNEGO

MADRYT, 17.4. (PAT) Organizacje robotnicze postanowiły ogłosić strajk generalny, by zaprotestować przeciwko atakom i napaściom ze strony faszystów oraz przeciwko stanowisku gwardji cywilnej która eskortowała wczoraj popołudniu kondukt pogrzebowy podporucznika Reyesa.

MADRYT, 17.4. (PAT) Zarząd cywilny miasta przesłał do prasy następujący komunikat: W czasie strzelaniny do jakiej doszło wczoraj popołudniu parę kul trafiło przypadkowo w gmachy poselstwa węgierskiego i czechosłowackiego.

STRAJK POWSZECHNY W HISZPANJI

MADRYT, 17.4. (PAT) Jakkolwiek generalna Unja Pracy o zabarwieniu socjalistycznem nie przyłączyła się jeszcze oficjalnie do strajku ogłoszonego dziś w nocy, jednakże uważać należy strajk jako rzeczywiście powszechny.

Ulice miasta są niemal całkowicie wyludnione. Tramwaje, autobusy, taksówki, kolej podziemna nieczynne.

Prawie wszystkie sklepy zamknięte.

Na mieście nie sposób dostać dzienniki a zwłaszcza monarchistyczny ABC, którego samochód ciężarowy został spalony. W każdym jednak razie do południa nie zanotowano żadnego poważniejszego wypadku. Rozrzucono po mieście ulotki anarcho - syndykalistyczno - narodowej partji pracy głoszą, że strajk proklamowany został na czas nieograniczony.



W Londynie odbyła się konferencja sztabów generalnych: Anglji, Francji i Belgji celem opracowania planu wspólnej pomocy na wypadek zaatakowania przez Niemcy Belgji. Na ilustracji skład delegacji belgijskiej. Stoją od lewej strony: generał-major Deffontaine, mjr. Cervais, komandor Challens i kpt. Boulet.

WOJSKA TURECKIE WKROCZYŁY DO DARDANELI

LONDYN, 17.4. (PAT). Według ostatnich wiadomości nadeszłych z Konstantynopola, w dniu dzisiejszym wojska tureckie wkroczyły do strefy zdemilitaryzowanej w Dardanelach.

Komitet Trzynastu nic nie poradził...

GENEWA, 17.4. (tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie komitetu 13-tu odbyło się z opóźnieniem i było ściśle tajne.

Czy i kiedy odbędzie się posiedzenie publiczne jeszcze nie wiadomo. Na dziś bowiem popołudniu zwołane jest również posiedzenie tajne.

Dzień wczorajszy nie posunął naprzód sprawy ewentualnych rokowań pokojowych włosko-abisyńskich. Według obiegających pogłosek, na ten stan rzeczy wpływa stanowisko delegacji włoskiej która żąda, by rokowania o zawieszenie broni toczyły się bezpośrednio i bez udziału Ligi Narodów. Przedstawiciel Abisynji na te warunki nie godzi się.

W kołach politycznych Ligi utrzymuje się przekonanie, że delegacja włoska otrzymała instrukcje, aby przeciągnąć rozmowy do końca tygodnia bez jakichkolwiek decyzyj, rząd włoski nie wątpi bowiem, iż zajęcie Addis Abeby jest kwestją tylko kilku dni.

GENEWA, 17.4. (PAT) Komitet Trzynastu skonstatował, że akcja pojednawcza się nie powiodła.

Rada Ligi Narodów zwołana została na poniedziałek rano.

Kto wygrał?

W drugim dniu, w 5 ciągnieniu loterji państwowej padły następujące większe wygrane:

Wygrana dzienna zł. 25.000 na nr. 20688.
500.000 zł. na nr. 28798.
Po 20.000 zł. na n-ry: 86619 143821.
Po 10.000 zł. na n-ry: 59547 79831.
Po 5000 zł. na n-ry: 100849 138546.
Po 2000 zł. na n-ry: 87539 107418 161614 168846 170560.
Po 1000 zł na n-ry: 17522 82497 99106 119160.
Po 500 zł. na n-ry: 7666 22846 25220 43544 50778 67298 76405 106439 119909 122978 124435 134548 145033 146966 147299 172292.

Wczoraj, w trzecim dniu ciągnienia 3 klasy 35 loterji państwowej, większe wygrane padły na numery następujące:

Po 100.000 zł. na n-ry: 104798 161477 192588
50.000 zł. na nr. 64051.
Po 20.000 zł. na n-ry: 15540 190650.
Po 10.000 zł. na n-ry: 6492 23622.
Po 5000 zł. na n-ry: 22758 113985 134004 1444257 173997.
Po 2000 zł. na n-ry: 7281 19053 78460 136146 163277 192826.
Po 1000 zł. na n-ry: 13215 82958 102504 173574 177244.
Po 500 zł. na n-ry: 1094 14135 23286 24801 33928 39861 54225 59901 61618 82849 114462 133983 134089.

Norweski minister W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 17.4. (PAT) Dziś o godzinie 13.15 samolotem z Bukaresztu przybył do Warszawy norweski minister spraw zagranicznych prof. Koht.

„Pokojowy" podarunek DLA HITLERA

BERLIN, 17.4. W dniu 20 bm. z okazji urodzin kanclerza Hitlera, które w tym roku obchodzone będą szczególnie uroczyście, solenizantowi ma być wręczony m. in. upominek od całej armji niemieckiej. Jakiego rodzaju będzie ten upominek, dokładnie niewiadomo, gdyż ma to być zupełna niespodzianka.

Mówią jednak, że będzie to cała eskadra samolotów bojowych, ufundowana ze składek zebranych wśród oficerów i żołnierzy.

Negus zamierza uciec samolotem do Kenyi

Następca tronu podda się Włochom?

LONDYN, 17.4. (tel. wł.) Zwycięski marsz Włochów, którzy zajęli Dessie, wywołał olbrzymie wrażenie w Addis Abebie. Dwór cesarski jest przekonany, że samoloty włoskie zbombardują niebawem pałac negusa.

Wedle pogłosek, abisyński następca tronu, książę Harraru, Asfa Uossen, wysłać miał do Włochów własnych parlamentarzy, celem podjęcia rokowań pokojowych. Następca tronu gotów jest jakoby zgodzić się na protektorat włoski nad całem terytorjum Abisynji.

Wedle doniesień z włoskiej kwatery głównej, następca tronu znajdował się w Dessie aż do dn. 14 bm. i opuścił miasto w nieznanym kierunku, eskortowany przez tysiąc żołnierzy.

W Dessie krąży pogłoska, iż następca tronu zamierza poddać się Włochom, co wydaje się tembardziej prawdopodobne, iż, jak wiadomo, między cesarzem, a starszym synem zdawna istniały tarcia, ponieważ negus zamierzał pozostawić tron swemu młodszemu synowi, Makonnenowi.

NA NEGUSA CZEKA SAMOLOT

RZYM, 17.4. Dzienniki włoskie donoszą z Addis Abeby, iż cesarz Haile Selassie wydał polecenie, aby na dworcu kolejowym w stolicy stał pod parą pociąg złożony z kiku wagonów, którym w razie potrzeby rodzina cesarska będzie mogła opuścić stolicę.

Niedaleko miasta znaduje się przygotowany do startu samolot, na którym na wypadek ostatecznej porażki, cesarz odleci do kolonji angielskiej Kenyi.

Negus zamierza bowiem schronić się pod opiekę angielską. Cesarz uważa ucieczkę kolejową za niewskazaną, ponieważ linja kolejowa może być łatwo przerwana przez Włochów.

ZA 3 DNI W ADDIS ABEBIE

RZYM, 17.4. (tel. wł.) Korespondenci pism włoskich donoszą, że droga z Dessie do Addis Abeby jest w dobrym stanie, tak, że zmotoryzowana kolumna mogłaby przebyć ten dystans w ciągu niespełna 3-ch dni.

OSTRA NOTA ANGLJI

RZYM, 17.4. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym ambasador angielski w Rzymie wręczył rządowi włoskiemu notę o treści niezwykle ostrej, w której rząd angielski stanowczo protestuje przeciw bombardowaniu przez lotników włoskich lazaretu angielskiego na froncie abisyńskim.

Po krwawych zaściach we Lwowie

Rabowano sklepy, podpalono skład drzewa, rozbito lampy uliczne

We Lwowie rozegrały się onegdaj krwawe zajścia podczas pogrzebu ofiary wtorkowych zajść z bezrobotnymi, 23-letniego bezrobotnego śp. Władysława Kozaka. Wiadomość o tem podaliśmy już wczoraj na podstawie komunikatu PAT. Według dalszych komunikatów oficjalnych PAT-a i Iskry, w starciach tłumu z policja zabitych zostało na miejscu trzech demonstrantów, pięciu zaś zmarło z odniesionych ran. Liczba rannych wynosi według tychże komunikatów około 60 osób.

Przebieg zajść, podany przez komunikaty oficjalne, uzupełnić można relacjami dwóch pism: „Gazety Polskiej" i „Kurjera Porannego", jedynych dzienników, które obok komunikatów, podały o zajściach wiadomości własne.

TŁUMY PRZED ZAKŁADEM ANATOMJI

„Kurjer Poranny" pisze:

„W czwartek o godz. 3 popołudniu miało się odbyć wyprowadzenie zwłok tragicznie zmarłego Władysława Kozaka, ofiary zajść wtorkowych, z Zakładu Anatomji Patologicznej przy ul. Piekarskiej 52 na cmentarz Łyczakowski, znajdujący się w pobliżu tego Zakładu.

Już rano pojawiły się na murach miasta czerwone klepsydry, zawiadamiające o pogrzebie i podpisane przez Okr. Komitet klasowych związków zawodowych, ZZZ, PPS, Zw. Niez. Młodzieży Akademickiej i „Bund".

O godz. 12 w południe około Zakładu Anatomicznego zaczęły się gromadzić tłumy, które, nie zakłócając porządku, przepływały przez salę domu przedpogrzebowego, gdzie po dokonaniu sekcji, wystawiono na widok publiczny zwłoki Wł. Kozaka. Policja, skonsygnowana na miejscu, nie miała powodu do interwencji, gdyż porządek utrzymywała milicja, zorganizowana przez związki robotnicze. Organizacje te zapewniły władze policyjne, że spokój nie zostanie zakłócony".

SKIEROWANIE POCHODU INNĄ TRASĄ

„Ustalonemu zgóry planowi pochodowi zwłok na cmentarz Łyczakowski na pół godziny przed wyznaczoną porą pogrzebu, tj. o godz. 2.35 pp. sprzeciwiła się grupa niezorganizowanych robotników. Tłum zabrał trumnę z domu przedpogrzebowego, nie chcąc dopuścić do pochowania zwłok na cmentarzu Łyczakowskim, lecz domagając się przeniesienia ich w uroczystym pochodzie na cmentarz Janowski, położony na przeciwnym końcu miasta.

Upomnienia policji, aby tłum zawrócił z drogi, nie odniosły skutku. Za trumną ze zwłokami Władysława Kozaka wyruszył pochód ze sztandarami w kierunku śródmieścia".

CZTERY STARCIA Z POLICJĄ

Według relacji „Gazety Polskiej":

„Kondukt ruszył najpierw ulicą Piekarską; tuż przy ul. Żulińskiego, gdy tłum idący za trumną zamierzał przedostać się w kierunku urzędu wojewódzkiego, a policja nie chciała do tego dopuścić, posypały się z tłumu kamienie i padły strzały w stronę policji. Na tę prowokację policja zareagowała strzałami.

Do drugiego zajścia doszło na placu Akademickim, gdyż agitatorzy znajdujący się w tłumie zamierzali urządzić manifestacyjne zebranie na miejscu, gdzie zraniony został we wtorek śp. Kozak. Policja przeszkodziła tej manifestacji, a gdy tłum przybrał groźną postawę i zaczął obrzucać policję kamieniami, przygotowanemi do robót brukarskich, policja zmuszona była w obronie własnej poraz drugi użyć broni.

Do trzeciego starcia doszło na placu Halickim. Trasa pochodu narzucona przez organizatorów miała prowadzić — jak pośpiesznie w ostatniej chwili ustalono — przez ulice Krakowską i Rynek na ulicę Kazimierzowską. Tymczasem jednak agitatorzy usiłowali skierować kondukt na plac Marjacki. Wtedy doszło do trzeciego starcia, przyczem ze strony tłumu posypał się grad kamieni nietylko w stronę policji, ale także na wystawy sklepowe, które prawie wszystkie zostały rozbite. Rozpoczął się też rabunek. M. in. splondrowano wystawy sklepowe: Wedla, jubilera Zipera, Nowalka, Starka, kawiarnię Wiedeńską, słowem prawie wszystkie lokale, znajdujące się na placach Halickim i Marjackim.

Do czwartego starcia doszło pod koszarami policji przy ul. Kazimierzowskiej. Wywiązała się tam obustronna strzelanina".

„Kurjer Poranny" podaje nadto, że w zajściach na placu Marjackim zdemolowano biura Orbisu, kawiarnię „De la Paix", sklep futrzarski Bernfelda, oraz że „na placu Halickim i przy ul. Legjonów doszło do prawdziwego pogromu sklepów; rozbijano szyby wystawowe i rabowano towary, niszczono i rabowano magazyny ubrań i galanterji oraz sklepy z manufakturą".

NA CMENTARZU JANOWSKIM

Według relacji „Gazety Polskiej":

„W międzyczasie tłum, który liczył przedtem około 8 tysięcy osób, stopniał do 1.500 osób. Tłum ten udał się ulicą Janowską na cmentarz, gdzie po wygłoszeniu przemówień, odbył się pogrzeb.

Jedna z grup, wracając z cmentarza na początku ulicy Janowskiej ściągnęła z konia posterunkowego, a gdy posterunkowy upadł na ziemię, silnie go poturbowała".

ZAJŚCIA PODCZAS POWROTU Z CMENTARZA

„Inne grupy, wracające z pogrzebu, rozpoczęły rabować sklepy. Przy ul. Gródeckiej wyrwano niektóre wystawy wraz z witrynami.

Skład drzewa „Eca" oblano naftą i podpalono. Tłum usiłował uniemożliwić straży pożarnej akcję ratunkową, sześciu strażaków pobito. Zdemolowano też lokal Browarów Lwowskich i zrabowano znaczne zapasy piwa. Wiele lamp gazowych rozbito.

Do rabunku doszło nietylko przy ul. Gródeckiej, ale także przy ul. Nabajki, Głębokiej. Grupy wyrostków wybijały szyby i rabowały wystawy.

Około godz. 11 wiecz. na mieście zapanował zupełny spokój".

„Kurjer Poranny" uzupełnia to:

„Tłum jednak nie rozpraszał się i w drodze powrotnej dalej niszczył i rabował sklepy. Koło Starego Teatru, w ul. Skarbkowskiej i potem na pl. Marjackim policja znów wystąpiła czynnie.

W ul. Kazimierzowskiej i Gródeckiej tłum przewracał latarnie uliczne i wozy tramwajowe, niszczył sieć elektryczną i rozbijał zamknięte sklepy. W mieszkaniach parterowych i położonych na pierwszem i drugiem piętrze, również wiele szyb jest potłuczonych.

W mieście zapanowała panika. Ludzie pokrywali się w domach, bojąc się wyjść na ulicę.

Wieczorem na ulicach pojawiły się patrole wojskowe".

ARESZTOWANIA

Nakoniec „Gazeta Polska" podaje:

„Władze wszczęły energiczne dochodzenia, w których wyniku przytrzymano w ciągu nocy kilkadziesiąt osób, przeważnie działaczy komunistycznych. U wielu z nich znaleziono broń. Rewizje i aresztowania są w toku".

SPOKÓJ

Do Lwowa skierowane zostały nowe, silne w składzie oddziały policji pieszej i konnej, które już objęły wzmocnioną służbę bezpieczeństwa i przystąpiły do akcji ochronnej. Silne patrole policyjne pełnią służbę patrolową i czuwają nad bezpieczeństwem miasta.

Władze rządowe i komunalne otrzymują olbrzymie ilości skarg ludności m. Lwowa, zwłaszcza z tych części miasta, w których rozgrywały się wypadki, na bandytyzm i wykroczenia elementów wywrotowych, które kierowane przez agitatorów nietylko dopuszczały się napadów na spokojną ludność i rabowały sklepy, ale nawet przeszkadzały w akcji sanitarnej, uniemożliwiając rannym uzyskanie pomocy lekarskiej ze strony pogotowia ratunkowego, Czerwonego Krzyża i ofiarnych lekarzy prywatnych.

Odezwa Związku Obrońców Ojczyzny

LWÓW, 17.4. (PAT). Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wydała dziś odezwę, którą podpisały m. in. następujące organizacje: Związek Obrońców Lwowa, Związek Legjonistów Polskich, Związek Peowiaków, Związek Oficerów Rezerwy, Zw. Podoficerów Rezerwy, Zw. Legjonistek Zw. ociemniałych żołnierzy, Zw. inwalidów R. P., Zw. żydów uczestników walk o niepodległość Polski i Związek strzelecki.

Odezwa stwierdza m. in.: Federacja PZZOO potępia akcję żywiołów wywrotowych, które ze smutnego obrzędu pogrzebowego uczyniły żer dla swych haniebnych celów, wciągając w grę zastępy zorganizowanych robotników, nie mających nic wspólnego z obcą im robotą niszczycielską.

Sprawa bezrobocia dla Związków Obrońców Ojczyzny nie może być obojętna, a wszelkie wysiłki robotnika o pracę i poprawę bytu prowadzone drogami celowemi znajdą zawsze zrozumienie i poparcie Federacji PZOO. Z równą jednakże **stanowczością i bezwzględnością przeciwstawia się Federacja nikczemnej akcji, która przyjmując dla pozoru hasła walki o pracę i byt za obce pieniądze**, dąży do realizacji celów nietylko obcych naszemu państwu, a przedewszystkiem niezgodnych z interesami mas pracujących. Te obce nam siły **pchają robotnika szukającego pracy do pierwszych szeregów demonstrantów, aby za jego plecami prowadzić krecią robotę rozkładową, zgubną dla wszystkich warstw społecznych.**

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Tendencja dla pożyczek państwowych nieco mocniejsza, dla listów zastawnych niejednolita, dla akcyj obroty małe. W obrotach pozagiełdowych banknoty dlarowe 5.30,75. Rubel złoty 4.86. Dolar złoty 9.10. Rubel srebrny 1.36. 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0.67. W obrotach prywatnych marki niemieckie (banknoty) 142.25—142.00. W obrotach prywatnych funty ang. (banknoty) 26.30—26.31.

Dewizy: Belgja 89.90, Holandja 360.60, Kopenhaga 117.25. Londyn 26.26, Nowy Jork 5.31.25, Nowy Jork (kabel) 5.31. Oslo 131.90. Paryż 35.01, Praga 21.95, Szwajcarja 173.18. Sztokholm 135.45, Berlin 213.45.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 62.13, 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kr. i 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00.

Akcje: Bank Polski 95.00

RENE JEANNE

„Okręt śmierci"

Adaptacja Karola Forde.

6

— Mam wrażenie, że ludność jest bardziej przerażona tajemniczością okoliczności, niż samem zatonięciem kutrów. Ludzie nic nie rozumieją. Nie mówi się wcale o zatonięciu w ścisłem tego słowa znaczeniu. Szepcze się raczej na ucho wiadomość o porwaniu...

— Muszę przyznać, że teraz ja nic nie rozumiem...

— Wyciąga się z niepamięci dawne legendy... Starzy rybacy przypominają okręt-widmo, którego załoga składa się z marynarzy, za których nikt się nie modli. Okręt ten, „Święty Elm", ma według podań ludowych dziwną przyjemność w chwytaniu łodzi rybackich. Bierze do niewoli całą załogę, a potem zatapia łódź!

— Czy ludzie tutejsi wierzą jeszcze w takie brednie? — zapytał zdziwiony lotnik.

— Normalnie oczywiście nie, ale wiesz dobrze, że ludzie podenerwowani bezowocnem czekaniem i pogrążeni w żałobie, tracą równowagę umysłu. Trzeba zresztą zważyć i to, że właścicielem „Wolności" był stary rybak Harry Liedtke, znany działacz ludowy, jeden z przywódców ruchu germanofilskiego, szanowany nawet przez przeciwników. Otóż stary Liedtke zawsze mawiał, że sławetny okręt-widmo będzie przyczyną jego zguby. No a przecież oprócz tego należy pamiętać, że wczoraj był dzień Świętego Jana, a więc dzień, najbardziej sprzyjający wszelkim czarom!

— I powiedzieć, że ludzie wyśmiewają pobudliwość narodów południowych!... Rozumiem, że strata trzech kutrów jest przykra, ale nie widzę w tem dostatecznego powodu, aby całe miasto oszalało. Narazie sprawa nie daje się wytłumaczyć... ale to naprawdę nie usprawiedliwia pochodu tysięcy ciekawych i wywieszania żałobnych chorągwi! Czy to naprawdę nieszczęście narodowe?

— Właściwie prawie, że tak. W Gdańsku panuje niezwykła solidarność wśród mieszkańców. Nie zapominaj także o tem, mój drogi, że Gdańsk w gruncie rzeczy jest odrębnem państwem, majacem swoje sumienie narodowe. Jeśli uwzględnimy obszar, to zatonięcie trzech kutrów przybiera rozmiar klęski... No, jakże mam ci to objaśnić... Przecież dwa wypadki śmierci w jakiejś zapadłej wsi okrywają większą żałobą jej mieszkańców niż sto takich wypadków — Warszawę! Zresztą, mój drogi, nawet polityka wtrąca się już do tego wypadku. Tak się złożyło, że wszyscy zaginieni marynarze byli Niemcami. Nas więc wypadek ten tak znów bardzo nie obchodzi, podczas gdy Niemcy gdańscy za wszelką cenę pragną afiszować swój ból!

— Jednem słowem — wtrącił Hyczewski, który zaczynał rozumieć — mimo szlachetnych wysiłków Ligi Narodów, poczciwi Gdańszczanie korzystają skwapliwie z każdej nadarzającej się okazji, aby komplikować sobie życie!

— Daj spokój! — przerwał mu Barański. — Nie bawmy się teraz w wyższą politykę. Nie pora na to! Widzę zresztą, że wcale jeszcze nie orjentujesz się w tych rzeczach.

Stani wzruszył ramionami, a Barański ciągnął dalej:

— Muszę tutaj siedzieć do dwunastej. Mam zdać sprawę naczelnikowi poczty. Czy pozostaniesz razem ze mną?

Lotnik zawahał się chwilę, ale obraz Soni stanął mu nagle przed oczyma, odrzekł więc szybko:

— Mnie również wzywa obowiązek, ale gdzie indziej. Do Gdańska i na lotnisko. Muszę cię więc opuścić. Jeśli pozwolisz, zatelefonuję do ciebie w ciągu dnia, aby dowiedzieć się czegoś nowego.

— Ależ proszę cię, mój kochany! Służę ci wszelkiemi informacjami

(D. c. n.)

W Budapeszcie napewno nie będzie knowań

przeciwko Czechosłowacji i Rumunji

Tak modny w dzisiejszych czasach zwyczaj podróży dyplomatów i mężów stanu, celem składania sobie wizyt, stanowi już jedno z akcesorji tak zwanych „wytrwałych i usilnych dążeń" do wzajemnego zbliżenia się narodów na polu gospodarczem i kulturalnem.

Jednakowoż te wizyty oraz przeprowadzone w trakcie nich rozmowy nie zawsze dają rezultaty o takiem znaczeniu, by można je zapisywać w rzędzie doniosłych posunięć w ramach polityki zewnętrznej, a tem mniej sukcesów.

Nie każda podróż do stolicy obcego państwa podobna jest do tych rajdów dyplomatycznych, które rok temu odbył ś. p. minister Barthou oraz minister Eden do Moskwy, Warszawy i Pragi lub do niedawnych „przylotów" ambasadora Ribentroppa do Londynu. Natomiast komentarze, które towarzyszą przyjęciom, śniadaniom i tradycyjnym toastom, wznoszony z kielichami w ręku, niejako już z urzędu wypełniają szpalty dzienników państw zainteresowanych i interesujących się.

Zapowiadany oddawna, a mający nastąpić ostatecznie jutro, w niedzielę, wyjazd p. premjera Kościałkowskiego do Budapesztu tym razem okaże się wdzięcznym tematem dla prasy naszej sąsiadki Czechosłowacji, a być może i naszej sojuszniczki — Rumunji. Wypadła ona bowiem w momencie, gdy państwa Małej Ententy popadły w silne zdenerwowanie spowodu znanego postanowienia rządu austrjackiego dotyczącego wprowadzenia powszechnej służby wojskowej i dozbrojenia.

Niepokój ten potęguje obawa, że w ślady Austrji pójdą i Węgry, że i one pewnego dnia ogłoszą urbi et orbi, że zmuszone ogólną sytuacją europejską nie są w możności przestrzegać nadal wiążących je klauzul wojskowych Traktatu z Trianon.

Podniecenie panujące w Czechosłowacji jest zrozumiałe. Wszak kamieniem węgielnym jej polityki było zawsze trzymać mocno w ryzach traktatowych Węgry i nie dopuścić do tego, aby pod względem militarnym przedstawiały one siłę, z którąby się liczyć należało. Do pewnego stopnia wytłumaczalne będzie zdenerwowanie Rumunji, niespokojnej o losy Siedmiogrodu.

Przy wzmożonej więc czujności naszych sąsiadów, a nieodłącznej z nią podejrzliwości wizyta szefa rządu polskiego w stolicy Węgier przychylnych komentarzy nie wywoła. Jeszcze raz da ona okazję politykom z Pragi do pomawiania nas o przygotowywanie sojuszu wojskowego z Węgrami, który kiedyś miałby zostać okupiony naruszeniem granic terytorjalnych Czechosłowacji.

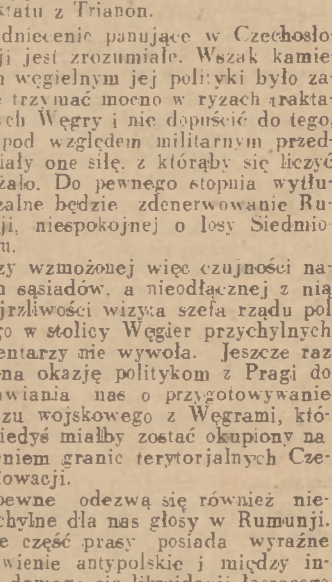
Zapewne odezwą się również nieprzychylne dla nas głosy w Rumunji. Gdzie część prasy posiada wyraźne nastawienie antypolskie i między innemi domaga się likwidacji łączącego nas z Rumunją sojuszu wojskowego.

Oczywiście dla tych, którzy — zamiast bawić się w najbardziej fantastyczne domysły — wolą patrzeć trzeźwo i oceniać na zimno zachodzące fakty i zdarzenia, projektowana podróż p. premjera Kościałkowskiego z pewnością nie będzie jeszcze jednym dowodem tworzącego się bloku państw o następującym składzie: Włochy, Niemcy, Węgry i Polska, a zwykłą podróżą grzecznościową.

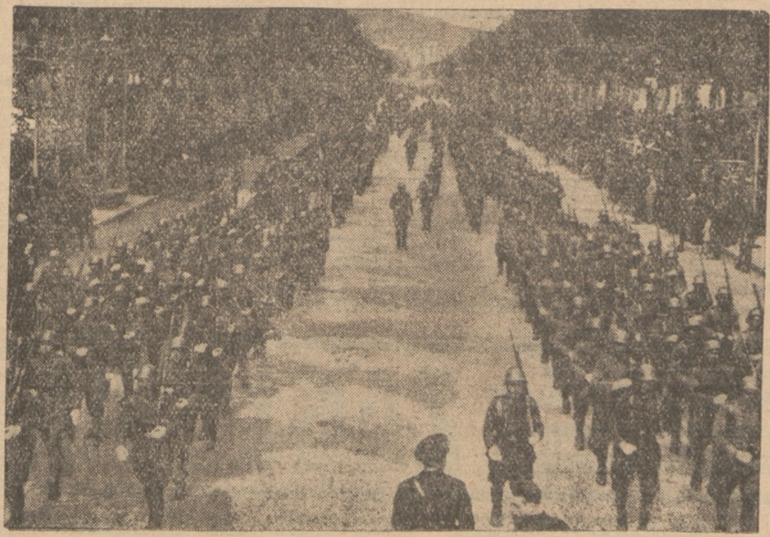
Wydaje nam się, że rozmowy p. premjera, czy też p. wiceministra rolnictwa hr. Raczyńskiego nie wywołają nawet w dalekiej przyszłości jakichkolwiek zmian na karcie Europy.

Nasza tradycja wieków wdzięczna przyjaźń z Węgrami z pewnością nie osłabi znaczenia podpisów złożonych przez nas na umowach sojuszniczych.

Według naszego przekonania projektowana w najbliższych miesiącach podróż Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza - Śmigłego do Paryża powinna wpłynąć uspakajająco na ocenę znaczenia podróży do Budapesztu tak przez Pragę jak i Bukareszt. Z pewnością rozmowy w Paryżu będą bardziej ważkie.



Nowy premjer i minister spraw zagranicznych Grecji generał Metaxas.



W PIĘCIOLECIE REPUBLIKI HISZPAŃSKIEJ

W dniu 14 kwietnia Hiszpanja obchodziła 5-lecie republiki. W dniu tym we wszystkich większych miastach odbyły się defilady wojskowe, nawiasem mówiąc, zakłócone petardowemi demonstracjami monarchistów i faszystów. Na ilustracji defilada w Barcelonie.

Spóźnione żale

przywódców rewolucji

W ostatnich czasach wzrosły gwałtownie szeregi skruszonych (po niewczasie) radykałów i wolnomyślicieli których cała działalność streszcza się w dwu fazach: naprzód pomagali gorliwie w krzewieniu propagandy rewolucyjnej, a potem załamywali ręce, patrząc na dokonane przez nią spustoszenia i zbrodnie.

Prototypem owych socjal-rewolucjonistów, z których pokpiwają skrajni przewrotowcy, pozostanie chyba nazawsze entuzjasta rewolucji rosyjskiej, Kiereńskij, przeżuwający obecnie na wygnaniu gorzki chleb spóźnionych żalów.

Rewolucja hiszpańska powiększyła grono „kiereńszczyków" o sporą garść Unamunów, Zamorrów i t.d. Ta serja jeszcze nie jest skończona: Bela Kun postara się o jej przedłużenie.

Z drugiej półkuli przybywa teraz „kiereńszczyk" dużego kalibru: b. prezydent Meksyku, krwawy Calles we własnej osobie, ten sam, który, za podszeptem towarzyszki Kołłątajowej oficjalnej przedstawicielki Sowietów, pastwił się nad Kościołem Katolickim, niemal wznawiając okrucieństwa Nerona.

Dziś aresztowany i deportowany „b. przywódca rewolucji" skarży się, jak donoszą depesze, że jego następca, prezydent Cardenas „toruje drogę komunizmowi w Meksyku". A cóż innego robił sam Calles? Cóż innego robili „b. przywódcy rewolucji" w innych krajach: Kiereńskij w Rosji, Unamuno i Zamorra w Hiszpanji, hr. Karolyi na Węgrzech? Cóż innego czynią obecnie we Francji przywódcy „wspólnego frontu" lewicy? Bardzo możliwe że ich również ujrzymy wkrótce z'desperowanych i bijących się w piersi obok Callesa i Zamorry...

Okazuje się, że przysłowie nasze: mądry Polak po szkodzie, można zastosować także do przedstawicieli innych nacji.

Z DNIA

NOWA POSADA PŁK. RYSZANKA

Po odbytych zagranicą na koszt państwa studjach żeglugi morskiej powrócił do kraju płk. Ryszanek. Planowana dla niego posada w porcie gdyńskim natrafiła na przeszkody natury technicznej i personalnej.

Obecnie mówi się, iż płk. Ryszanek uchodzi za najpoważniejszego kandydata na posadę komisarza rządowego miasta Gdyni, na miejsce mgra Sokoła.

Płk. Ryszanek swego czasu był zastępcą płk. Kostka-Biernackiego, gdy ten piastował urząd komendanta więzienia brzeskiego.

TYLKO WIELKIE ROBOTY PUBLICZNE

zdolne są ożywić nasze życie gospodarcze i podnieść obronność kraju

Projekt wprowadzenia przymusowej pracy obywateli

Od dłuższego czasu na łamach prasy codziennej i fachowej omawiana jest sprawa podjęcia na wielką skalę robót publicznych. Miałyby one na celu ożywić wegetujące zaledwie życie gospodarcze a jednocześnie wzmocnić obronność państwa.

Budowa kanałów, regulacja rzek spławnych, budowa zapór i elektrowni na rzekach górskich, tysiące kilometrów dróg, setki kilometrów kolei żelaznych — to zaledwie część projektowanych prac.

O ile jednak stosunkowo łatwo jest w naszych warunkach wskazać, jakie prace są najpilniejsze i najniezbędniejsze, o tyle szkopułem prawa nie do rozwiązania jest kwestja kapitałów potrzebnych na projektowane inwestycje.

Ostatnio na temat powyższy wypowiedziało się krakowskie Tow. techniczne, przedstawiając nową koncepcję, przy realizacji której przeprowadzić będzie można znaczne inwestycje, stosunkowo niewielkie nakładem kapitałów.

Jako założenie swych wywodów, zawartych w obszernem memorjale wspomniane towarzystwo przyjmuje tezę, **że tylko wskrzeszenie Ministerstwa robót publicznych zapobiec może dalszej ruinie dróg, niszczeniu urządzeń regulacyjnych na rzekach.**

Polska ma w tej chwili wielkie potrzeby. Z budżetu państwowego potrzeb tych się nie opędzi. Dlatego też autorzy memorjału domagają się, aby państwo urządzało się zupełnie na nowy sposób, nie wahając się **wprowadzić w życie ustawy o przymusie pracy.** Przy robotach ziemnych, drogowych i przy regulacji rzek **należy wprowadzić roboty przymusowe systemem szarwarkowym,** przyczem system ten objąłby zarówno ludzi, jak i konie. **Danina pracy dla państwa powinna być traktowana jako powinność obywatela narówni ze służbą wojskową.**

Regulacja i użeglowienie Wisły, **połączenie polskiego Zagłębia węglowego** i najbardziej uprzemysłowionych części Polski z innemi dzielnicami, a przez kanał Kłodnicki, nazwany obecnie kanałem Adolfa Hitlera, sieć kanałów niemieckich i Odry, z Bałtykiem; pozatem odnoga do żeglownej części Dniestru, a tem samem **połączenia Zagłębia i Bałtyku z Morzem Czarnem.** Tu należy też wykorzystanie sił wodnych rzek podkarpackich i elektryfikacja kraju.

To może się przyczynić **do stworzenia szeregu nowych warsztatów pracy** rozrzuconych po całym obszarze kraju. Umożliwi to **dekoncentrację przemysłu i nie dopuści do tworzenia się wielkich zbiorowisk robotniczych,** ułatwi wyżywienie i rozwiąże sprawę mieszkaniową.

Zamiast fragmentarycznej akcji jałmużniczej i zapomogowej, musi się Polska zdobyć na planową pracę w dziale robót publicznych, przyczem należy wziąć pod uwagę znaczenie tych robót dla państwa, **jego obronności i ożywienia życia gospodarczego.** Koszty tych inwestycyj należy rozłożyć sprawiedliwie na całe społeczeństwo, a nawet gdy inwestycje będą służyły długie wieki, **należy przenieść ciężar na generacje następne.**

Do przygotowania **technicznej obrony kraju i mobilizacji przemysłu dla celów wojennych** powinni być powołani przedewszystkiem inżynierowie z racji swego technicznego i gospodarczego wykształcenia i dla swych naukowych kwalifikacyj, jako najbliższych technicznym zagadnieniom wojskowym. Należycie zorganizowana bierna obrona przeciwlotnicza jest obok potęgi lotniczej armji najpilniejszą koniecznością dla naszego kraju i społeczeństwa.

Ministerstwo robót publicznych powinno posiadać osobny departament cywilnej obrony technicznej kraju pod kierunkiem wyższego oficera-inżyniera. Zagadnienie to wobec braku resortu dotychczas nie mogło być i **nie zostało nikomu powierzone i dotąd w Polsce nie jest rozwiązane.**

W tych warunkach krakowskie Towarzystwo techniczne uważa powołanie do życia Ministerstwa robót publicznych, **uruchomienie programowej akcji inwestycyjnej oraz organizację stanu inżynierskiego za kategoryczny nakaz chwili.**

MGR. ELEONORA WOLPERT

OBRONA PRZECIWGAZOWA DZIECI

Przyszła wojna przejmuje grozą wszystkich ludzi. tak, bo będzie ona straszna, inna. niż dotychczasowe. Nie będzie wystarczała chęć obrony, potrzebna będzie do tego specjalna umiejętność. Musimy wiedzieć, gdzie się chronić i jak się chronić, musimy umieć zabezpieczyć mieszkanie i obchodzić się z maską. Musimy się do tej maski przyzwyczaić, aby umieć w niej oddychać.

Rola kobiet nie ograniczy się do biernego wyczekiwania wiadomości z frontu, kobiety staną na czele obrony domów i miast: nie ojcowie, którzy będą daleko, lecz matki będą bronić życia i zdrowia swych dzieci.

Tak, zastanówmy się nad tem, matki będą bronić dzieci przed najstraszniejszą bronią tej wojny — przed gazami.

Dwojaka może być ta obrona — w mieszkaniu i na ulicy. W uszczelnionem mieszkaniu trzeba się tylko spokojnie zachowywać i czekać końca ataku, ale wyobraźmy sobie, że napad zaskoczy nas na ulicy. lub że dla jakichś powodów trzeba mieszkanie opuścić. Wówczas musimy włożyć maskę przeciwgazową.

I tu zaczyna się problem — niema masek dla dzieci! Dziecko do lat 7 nie może naogół oddychać w normalnej masce, a i jego kości głowy nie zniosą ciężaru i naporu zwykłej dorosłej" maski. Jest to zagadnienie, którem dawno zajęła się prasa francuska i angielska i uderzyła na alarm. Jak bardzo kwestja ta absorbuje świat, dowodzi fakt, że członkowie parlamentu angielskiego postawili pytanie w Izbie gmin. jak rząd wyobraża sobie obronę dzieci na wypadek wojny. Odpowiedź, którą usłyszeli. może nas częściowo uspokoić: angielski departament przeciwlotniczy pracuje nad stworzeniem maski dla maleńkich dzieci, ponieważ jednak praca ta jest dopiero w stadjum początkowem, embrjonalnem, jak piszą angielskie gazety, przebieg jej i otrzymane już wyniki nie będą tymczasem ogłaszane.

Kwestja ta jednak. mimo częściowego wyjaśnienia, nie przestała zaprzątać opinji całego świata. Nic dziwnego, przecież tu chodzi o dzieci, a większość ludzi to wszak matki i ojcowie. I oto głowa lotnictwa angielskiego, komandor Hodsoll zapewnia. że na wypadek wojny będą maski dla małych dzieci, które rząd wypuści na rynek po bardzo niskiej cenie. Będą one miały inną wielkość i może inną formę, prawdopodobnie będzie to rodzaj specjalnych respiratorów. W pismach zagranicznych już dziś jest pełno fotografij dzieci w maskach, ćwiczeń przeciwgazowych dla dzieci. młodzieży itd. Mac Donald powiedział kiedyś, że okropnem jest patrzeć na dzieci w maskach, lecz jeszcze okropniejsza jest przyczyna. dla której dzieci muszą je nosić.

Maska jednak to jeszcze nie wszystko. Dziecko musi być przygotowane do wojny tak samo jak rodzice. Naturalnie. niema mowy o szkoleniu maleńkich dzieci, ale już od lat 7, a więc od wieku szkolnego, można przeprowadzać pewne ćwiczenia. W Niemczech kwestja ta jest realizowana już dawno i możemy często spotkać w pismach sprawozdania i fotografje z różnych kursów przeciwgazowych i ratowniczych. dla chłopców i dla dziewcząt. Niemcy przygotowują sobie już dziś młodzież szkolną do obrony i do ewentualnej pomocy w różnych służbach, a więc alarmowej, przeciwpożarowej itd.

Hiszpanja i Włochy interesują się również szkoleniem młodzieży. W jednem z czasopism hiszpańskich spotykamy fotografję i wiadomość, że w Anglji założono klub, gdzie dziewczynki z najlepszego towarzystwa przechodzą kurs przeciwgazowy pod kierunkiem wojskowego instruktora.

A więc widzimy, że idea przygotowania dzieci i młodzieży do obrony na wypadek wojny, przyzwyczajania ich do maski, do karności i szybkiej orjentacji, zatacza coraz szersze kręgi. Ludzie rozumieją, że obrona dzieci podczas napadu będzie znacznie ułatwiona, gdy dzieci będą mniejwięcej z tą kwestją otrzaskane. Uniknie się paniki i nie napotka się na mimowolny czasem opór i utrudnienia.

Jeżeli chodzi o obronę małych dzieci, to ciekawą i słuszną inicjatywę rzuciła Anglja, a mianowicie szkolenie nianiek i opiekunek. W Londynie istnieją dla nich specjalne kursy, a nawet cała brygada t. zw. „nurse". W jednym z ogrodów londyńskich, na placyku, gdzie bawi się zwykle najwięcej dzieci. urządzono kiedyś próbny napad gazowy, rzucając kilka bomb. naturalnie nie szkodliwych. Nianki i opiekunki z t. zw. St. John Ambulance Brigade momentalnie nałożyły maski, opanowały panikę i skierowały dorosłych i dzieci do „punktów pierwszej pomocy".

Mówiąc o maskach i kursach przeciwgazowych warto jeszcze wspomnieć o najprostszym sposobie ochrony niemowląt — jest to zmoczona i wyżęta ściereczka, czy kawałek płótna, zarzucony na kołyskę niemowlęcia tak jednak, aby nie utrudniać mu oddychania. Gdyby trzeba było przenieść wtedy dziecko ,opuścić z niem mieszkanie, pewną obroną będzie zarzucenie mu mokrej szmatki na buzię. Jest to sposób najprostszy i najłatwiejszy i jeśli można podczas napadu przebywać w mieszkaniu, obejdzie się bez specjalnych masek.

Obrona dzieci to zagadnienie pierwszorzędnej wagi i niejedni rodzice, słysząc o okropnościach przyszłej wojny z drżeniem myślą o tych najukochańszych a najbezbronniejszych. Ale i tu, jak i wszędzie odpowiednie przygotowanie może zmniejszyć niebezpieczeństwo i zredukować je do minimum. Maskami zajmie się rząd, ale nad wyszkoleniem muszą czuwać rodzice i szkoła



KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

18 Sobota	Dziś Bogumiła Jutro Tymcona m. Wschód słońca 4 m. 45. Zachód „ 18 m. 42.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE:
EDEN: „Świat idzie naprzód".
PALACE: „Róża".

—x—

× **PODZIĘKOWANIE.** W ub. wtorek w salonach Klubu urzędników na kop. „Saturn" miejscowa młodzież akademicka urządziła na rzecz bezrobotnych Czeladzi dancing, urozmaicony występami własnych sił aktorskich. Zarówno cel jak i charakter zabawy zgromadził licznie najelegantsze towarzystwo Zagłębia, które serdecznym aplauzem darzyło wykonawców poszczególnych atrakcyj W nader miłym i sympatycznym nastroju zabawa przeciągnęła się do rana, pozostawiając na obecnych jaknajlepsze wrażenie. Za tak przychylne ustosunkowanie się i żywe poparcie zamierzeń organizatorów — Komitet tą drogą składa najserdeczniejsze podziękowanie pp. protektorom, dyrekcji Tow. „Saturn", zarządowi Klubu urzędników i Domu ludowego. Redakcji „Kurjera Zachodniego", wreszcie wszystkim miłym gościom zarówno z Saturna jak i Sosnowca, Katowic, Jowisza i okolicy. Dziękujemy również pannie Grabskiej za łaskawe wspaniałe odtańczenie solo pokazowego walczyka i tym wszystkim którzy, nie mogąc osobiście przybyć na dancing, w jakikolwiekbądź sposób okazali nam dowody uznania i poparcia. Komitet.

× **WYWIADÓWKA** w publicznej szkole dokształcającej zawodowej nr. 1 przemysłowej i nr. 2 ogólnej męskiej w Sosnowcu, ul. Kilińskiego 25, odbędzie się w niedzielę tj. dnia 19 bm. o godz. 11 przed południem. Rodzice i pracodawcy proszeni są o punktualne i nieodzowne przybycie.

× **HERBATKA TOWARZYSKA.** Koło Młodzieży pracowniczej przy oddziale PZZPP. i H. Rz. P. w Sosnowcu urządza w sobotę tj. dzisiaj o godz. 20 w lokalu Związku przy ul. Sienkiewicza 17-a herbatkę towarzyską z tańcami. Zabawa zapowiada się bardzo interesująco.

× **KOŁO KOBIECE LOPP.** w Sosnowcu przypomina, iż w dn. 20 i 21 bm. p. Janina Lipnicka poprowadzi 5-godzinny informacyjny kurs OPLG. dla kobiet. Zapisy przyjmuje sekretarjat Koła w Domu społecznym, pokój nr. 18.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś. dnia 18 bm. o godz. 8.30 wiecz. poraz 8 piękna operetka G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA".

Jutro dnia 19 bm. o godz. 4.30 popoł. świetna operetka G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA".

Wieczorem o godz. 8.30 poraz 10 piękna i melodyjna operetka G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA".

Premjera sztuki S. Kiedrzyńskiego pt. „ŻYCIE JEST SKOMPLIKOWANE", zakupiona przez zarząd Koła harcerzy z czasów walk o Niepodległość w Sosnowcu na cele Komendy Hufca harcerzy w Sosnowcu, która miała się odbyć dnia 18 bm. zostaje przesunięta na dzień 25 bm. Bilety nabyte wcześniej ważne na dzień 25 bm.

—xx—

× **PODWIECZOREK TOWARZYSKI.** Staraniem Pań Wincentek z Pogoni odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. w Podziemiach „Savoy'u" pierwszy wiosenny podwieczorek towarzyski z tańcami. Początek o godz. 17. Wstęp wraz z podwieczorkiem 3 zł. Wejście tylko za zaproszeniami.

× **UWAGA MODELARZE OBWODU POW. LOPP. BĘDZIN.** W dniu 19 bm. w lokalu Obwodu powiatowego LOPP. w Będzinie przy ul. Sączewskiego 13 odbędzie się o godzinie 16 walne zebranie instruktorów modelarstwa lotniczego w Obwodzie Będzińskim z następującym porządkiem dziennym: odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania, zatwierdzenie regulaminu Koła, wybór władz Koła, wolne wnioski. Wszyscy modelarze, zamieszkali na terenie Będzińskiego Obwodu Pow. LOPP. proszeni są o bezwzględne przybycie.

× **HALLO! DZIECI!** W niedzielę dn. 19. bm. o godz. 3 popołudniu w salach na Górze Zamkowej w Będzinie, staraniem Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Będzinie, odbędzie się „Wielka wiosenna zabawa dla dzieci". W programie wiele ciekawych atrakcji jak obrazki sceniczne, tańce solowe, śpiew deklamacje i wiele innych. Pożądane przyjście w kostjumach lub strojach ludowych. Do tańca przygrywać będzie orkiestra. Weście dla dzieci i dorosłych gr. 50. Bufet tani na miejscu. Kto pragnie dobrze zabawić się, powinien korzystać z okazji. A więc w niedzielę wszyscy.

× **„ŚWIĘCONE" REZERWISTÓW ZE ŚRODULI.** Dziś tj. w sobotę dnia 18 bm. Rodzina rezerwistów Koło Środula urządza dla członków Związku i Rodziny rezerwistów oraz dla zaproszonych gości „Święcone jajeczko" połączone z tańcami w sali Ligi katolickiej przy Zakładach „C.G. Schön" ul. Chemiczna 12. Początek o godz. 19, wejście dla członków Z. i R.R. 30 gr. dla zaproszonych gości 70 gr.

Przed 3 Maja
W GRODŹCU

W dniu 16 bm. z inicjatywy Polskiej Macierzy Szkolnej w Grodźcu, odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu obchodu 3 Maja i zbiórki na Dar Narodowy, na które przybyli liczni przedstawiciele różnych organizacyj społecznych. Do komitetu obchodu wybrani zostali pp.: przewodniczący Wł. Wolski zastępca T. Dobrowolski, sekretarz T. Głuch, członkowie komitetu: pp. naczelnik poczty M. Augustyn, L. Gabryś, W. Hiler, inż. M. Holocher, wójt gminy Br. Imiołczyk, inż. St. Księski. J. Szmidt i Cz. Zawadzki.

—oo—

Przebudowa drogi
CZĘSTOCHOWA — SOSNOWIEC.

Spowodu układania nowoczesnej nawierzchni z klinkieru na drodze Częstochowa — Koziegłowy — Sosnowiec w powiecie Częstochowskim droga została zamknięta od dnia 15 kwietnia aż do odwołania.

Dla ruchu dalekobieżnego ustalona trasa przez Olsztyn — Żarki — Koziegłowy do Będzina lub przez Herby do Katowic. Lekki ruch miejscowy na odcinku od Poczesnej do Kamienicy Polskiej odbywać się będzie bocznemi drogami gruntowemi.

—xx—

× **ZARZĄD KOŁA HARCERZY Z CZASÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ** w Sosnowcu zawiadamia swych członków, że walne zebranie Koła odbędzie się dzisiaj (sobota) o godz. 18 w Ratuszu (sala na II piętrze). Jednocześnie proszeni są o przybycie na zebranie dotąd nie zarejestrowani dawni harcerze i harcerki z lat 1908—1920. W związku ze zjazdem jubileuszowym z okazji 25-lecia powstania harcerstwa w Zagłębiu Dąbrowskiem, zarząd prosi o liczne przybycie.

× **„RUSAŁKI".** W niedzielę dnia 19 bm. w sali Domu katolickiego przy ul. Prez. Mościckiego w Sosnowcu odegrane zostana „Rusałki" baśń-widowisko w 8 aktach Przedstawienie to urządza gmina kl. VI 7 kl. publicznej szkoły powszechnej nr. 18 w Sosnowcu. Dochód z przedstawienia przeznaczony jest na wycieczkę do Krakowa. Bilety w cenie 20 i 49 gr.

× **WIOSENNA ZABAWA.** Stowarzyszenie b. wychowanków b. szkoły handlowej w Będzinie, oddział akademicki w Warszawie i Koło absolwentów gimnazjum im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie urządzają dzisiaj w salach im. Kopernika w Będzinie, ul. Kopernika 1, wiosenną zabawę. Początek o godz. 21. Wejście zł. 3, akademickie zł. 2; wejście tylko za okazaniem zaproszenia. Uznania jakiem cieszą się imprezy, organizowane tak przez Stowarzyszenie, jak i koło absolwentów dają rękojmię, że anonsowany dancing urządzany wspólnemi siłami przewyższy udatnością dotychczasowe. Organizatorzy starają się zapewnić zabawie efektowną oprawę i sprawić, aby na twarzach bawiących się zakwitł prawdziwie wiośniany uśmiech rozradowania i wesela.

× **ZABAWA WIOSENNA.** Dnia 18 bm. o godz. 8 wieczorem, w sali nowej szkoły nr. 10 przy ul. Okrzei na Środuli, odbędzie się „wielka zabawa wiosenna" dla członków z rodzinami i zaproszonych gości. Czysty zysk przeznacza się na budowę publicznych szkół powszechnych.

× **GOŚCINNY WYSTĘP LWOWSKIEGO CHÓRU TECHNICKIEGO W KATOWICACH.** — W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 12 w sali Śląskich Zakładów techniczno-naukowych odbędzie się gościnny występ lwowskiego chóru technickiego. W programie koncertu uwzględnione zostaną pieśni L. Tomaszewskiego, A. Harasowskiego, M. Świerzyńskiego, W. Lachmana, F. Hegara, St. Rączki, B.W. Walewskiego, F. Nowowiejskiego i innych. W związku z przyjazdem lwowskiego chóru technickiego do Katowic dawni wychowankowie lwowskiej Politechniki pracujący obecnie w Zagłębiu węglowem organizują zebranie koleżeńskie w celu nawiązania kontaktu ze studjującą młodzieżą. Zainteresowanie występem lwowskiego chóru technickiego jest znaczne o czem świadczą liczne zgłoszenia tak na zebranie koleżeńskie jak i na koncert. Informacje dot. koncertu i zebrania można otrzymać tel. nr. 329-61.

NA POŚWIĄTECZNYM MARGINESIE

KOMPLETY...

Nie wiem, nie brałem kąpieli z rycyny.
Ani nie piłem wiadrem mydycyny,
lecz wątpię, by kto tak dalece
poznał choroby kobiece jak ja!
Omówię tu charakterystyczne
pewne objawy epidemiczne
na które to specjaliści, doktorzy,
chirurdzy znachorzy,
konsyljа, uniwersytety
nic nie poradzą — niestety...
a mianowicie: „komplety"!
Chore są na nie wszystkie kobiety!
Czy zwykłe śmiertelniczki,
czy gwiazdy... „komety"...
czy strojne w flanele, jedwab,. markizety,
„starszawe"... młodsze — pełne są podniety,
mówią: „...nie spoczną, aż dojdą do mety
i wszystkie będą miały komplety!"
Epidemja. Choroba nieuleczalna.
I rzecz naturalna medycyna zjeżdża tu
„do zera".

Proszę! Wiosenna atmosfera.
Nad nami skowronki. Pod nogami błotko
Słoneczko. Trawka się puszcza. Tak dobrze...
tak słodko.

Wszystko się podnosi, budzi i rozrasta.
A każda niewiasta... cóż? W nagłym szale
ogląda żurnale. Orjentuje się w modzie
i naraz w babskim narodzie rwetes!
Wszystkie, ale to wszystkie kobiety
zachorowały na komplety!
Która ma forsę, z krawczynią się radzi
Inna mężulka do składu prowadzi..
Całe dnie, noce łeb chłopinie suszy,
że „Nie licząc kapeluszy,
no i drobiazgów dla dzieci —
musi mieć nowy komplecik!"
Biegają. Szaleją. Gonią. Głowy tracą.
Biorą na raty.., na kredyt... nie płacą.
Śpieszą się... Szyją... Palce kłują. (Rety!)
Nie zdążę. Wszystkie już noszą te komplety!
Nadeszły święta. Lecz mroźne, niestety,...
Deszczyk posikał. Wiatr aż w nosie kręcił.
Dzień do wyjścia nie nęcił.
„Chłód!" — głosi radjo. „Deszcz!" — wróżą
gazety.

a tu wiosenne toalety
...wszystkie przywdziały biedaczki komplety
...Od chłodu fioletowe buzie,
z gęsią skórką nózie,
szły drżące, niby porcje galarety,
strojne w wiośniane, wyśnione komplety!
...drepciły w tłumie wśród palt i jesionek.
czasem na szyi gdzieś lisi ogonek,
pobladłe, drżące by zimy szkielety
ale ubrane w komplety!
I patrząc człek się mimowoli wzdrygał,
wstrząsany dreszczem, chociaż palto dźwigał,
dziękując Stwórcy ,że tylko kobiety
epidemicznie chore na „komplety".

L. ZIÓŁEK.

Konkurs dla aplikantów
ADWOKACKICH.

Rada Adwokacka w Warszawie ogłosiła konkurs na prace naukowe dla aplikantów adwokackich. W konkursie mogą brać udział wyłącznie aplikanci adwokaccy, mający siedzibę w okręgu warszawskiego Sądu Apelacyjnego. Prace konkursowe stanowić mają opracowanie jednego z ustalonych kilkunastu tematów z zakresu postępowania cywilnego, prawa cywilnego i handlowego, prawa karnego, postępowania karnego, prawa administracyjnego, oraz prawa ustroju adwokatury.

Rozmiar prac konkursowych nie powinien przekraczać dwóch arkuszów druku. Termin nadsyłania prac mija z dniem 1 września rb. Za najlepsze prace przeznaczone będą nagrody pieniężne, pierwsze w kwocie zł. 400, druga — zł. 300 i trzecia zł. 200.

W skład sądu konkursowego wchodzą: przewodniczący dziekan Stanisław Janczewski, członkowie: Adam Chełmoński, Mieczysław Ettinger, Aleksander Jackowski, Jan Morawski, Jan Nowodworski, Leon Nowodworski i Stefan Urbanowicz.

—oOo—

× SZKOŁA ZDROWIA — POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE. W Miejskim Ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4, odbędą się następujące pogadanki: dnia 19 bm. o godz. 11 dr. med. D. Mayer „O szczurach, jako szkodnikach. Choroby przenoszone przez szczury na ludzi. Jakie korzyści osiągamy przez tępienie szczurów";

dnia 26 bm. o godz. 11: dr. med. A. Bilik i kontroler sanitarno-żywnościowy A. Cieślik wygłoszą pogadankę: „Obowiązki właścicieli nieruchomości w świetle nowych przepisów regulaminu sanitarno-porządkowego"

× SAMOBÓJSTWO. 23-letnia Natalja Mańka, panna zamieszkała w Milowicach przy ulicy Saturnowskiej napiła się onegdaj w celu samobójczym esencji octowej Denatkę przewieziono w stanie groźnym do szpitala miejskiego, gdzie po upływie kilku godzin, nie odzyskawszy przytomności, zmarła. Przyczyna samobójstwa nieznana.

× WYROBY TYTONIOWE W RESTAURACJACH MOGĄ BYĆ DROŻSZE. Na zapytanie jednej z izb skarbowych, czy należy wdrażać dochodzenie karno skarbowe przeciwko właścicielom zakładów gastronomicznych, prowadzącym detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych, którzy przy dostarczaniu tych wyrobów na żądanie gościom do stolików doliczają do cen taryfowych procentowe dodatki za usługę, Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że pobieranie przez właścicieli zakładów gastronomicznych takich procentów w wysokości przyjętych w danym zakładzie dodatków do rachunku nie podlega sankcjom na podstawie ustawy karnej skarbowej, gdyż nie stanowi naruszenia przepisów.

Numery rowerowe z 1935 r.
ważne będą w b. roku

Jak dowiadujemy się, Ministerstwo komunikacji zawiadomiło władze administracyjne I instancji, **że numery rowerowe wystawione na rok 1935 są ważne i w roku bieżącym do odwołania.** Dotyczy to zarówno Warszawy **jak i prowincji.** Nowe przepisy o rowerach, a więc o rejestracji rowerów mają być wydane dopiero **pod koniec lata.** Nie jest wykluczone, iż numery rowerowe **będą wogóle skasowane,** pozostałaby wówczas drobna opłata jednozłotowa na rzecz funduszu drogowego.

Przeciw zniesieniu wysokiego podatku od rowerów występują, jak wiadomo, organizacje samorządowe. Również **przewidywane są ulgi dla posiadaczy małych motorków do 200 cm. sześc. pojemności.** Takie motorki mają być zwolnione od opłat na fundusz drogowy. Pozatem posiadacze takich motorków nie będą podlegali przepisom o egzaminach motocyklowych.

Właściciele rowerów, którzy dotychczas nie posiadają kart rowerowych, przy nabywaniu ich płacą obowiązujące dotychczas opłaty.

Strajk robotników zatrudnionych
przy regulacji Brynicy i Przemszy

W b. roku prowadzona jest, jak wiadomo, regulacja rzek Brynicy i Czarnej Przemszy na terenie Sosnowca. Roboty te są finansowane przez Fundusz Pracy.

Przy robotach tych zatrudnieni są **bezrobotni z Sosnowca.**

Wczoraj rano na robotach tych wybuchł strajk, który **objął około 180 ludzi.** Strajkujący domagają się podwyższenia zarobków, wynoszących 3 zł. za dniówkę do zł. 3,30. Po przerwaniu pracy strajkujący **pozostali na terenie robót**

Delegacja strajkujących zwróciła się o interwencję do inspektora pracy.

Zaznaczyć należy, że wysokość płac dniówkowych **określa Fundusz Pracy.**

W ub. roku, jak w swoim czasie o tem donosiliśmy, dochodziło również na tle płac przy regulacji Przemszy do zatargu i strajków.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Skazanie komunistki

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko 27-letniej **Brajndli Erner** z Sosnowca, oskarżonej o komunizm.

Ernerówna, jak się okazało, przejawiała żywą działalność komunistyczną, będąc m. in. członkiem wydziału gospodarczego MOPR-u (międzynarodowej organizacji pomocy rewolucjonistom)

W czasie przeprowadzonej w jej mieszkaniu rewizji p[illegible] znalazła listę nazwisk działaczy komunistycznych, którym udzielano pomocy, oraz bloczki MOPR-u.

Sąd, po przesłuchaniu świadków, skazał komunistkę **na półtora roku więzienia,** z pozbawieniem praw na lat 5. Karę na mocy amnestji skazanej darowano.

Trup bez głowy
na torze kolejowym w Łazach

Wczoraj około godziny 4 rano służba kolejowa stacji Łazy dokonała **strasznego odkrycia.** Mianowicie w pobliżu dworca znaleziono na torze kolejowym **zmasakrowane zwłoki młodego mężczyzny bez głowy.**

O odkryciu tem zawiadomiono policję, która ustaliła, że były to zwłoki **20-letniego Józefa Wnuka,** mieszkańca Łaz.

Jak się okazało, Wnuk **popełnił samobójstwo,** rzucając się pod pociąg osobowy. Przyczyną samobójstwa były **nieporozumienia rodzinne.** Poprzedniego dnia denat, po sprzeczce w domu wyszedł wieczorem i więcej nie wrócił.

Zwłoki samobójcy, po dokonaniu oględzin sądowo-lekarskich, przewieziono do kostnicy.

Na czarnej liście

Organizacje niepodległościowe na podstawie dokumentów pozostałych po okupantach, oraz dzięki studjom, przeprowadzonym przez władze sowieckie w archiwach, wywiezionych do Rosji w czasie ewakuacji władz rosyjskich, ustaliły listę osób, które pozostawały na służbie ochrany, jako agenci i prowokatorzy.

Lista ta obejmuje 56 nazwisk. M. in. na liście tej znajduje się **Jeż Feliks Jan** przezw. „Morgun", rolnik z Będzina, pracował dla żandarmerji lubelskiej i podawał jej nazwiska osób, które udawały się do Krakowa po bibułę partyjną.

Lista ta nie jest jeszcze kompletna. Dalszy jej ciąg obejmie wszystkich tych którzy byli na żołdzie okupantów, a więc zarówno szpiegów carskich, jak i szpiclów, którzy denuncjowali ruch niepodległościowy w czasie okupacji niemieckiej, służąc na dwie strony Moskwie i Berlinowi. Cały ten poczet hańby liczy 120 nazwisk.

—xx—

Sam wyegzekwował
DŁUG.

Między Władysławem Ogłazą zamieszkałym w Klimontowie a Juljanem Lenarczykiem z Siewierza istniał spór na tle porachunków pieniężnych.

Onegdaj Ogłaza sam wyegzekwował dług, bez pośrednictwa komornika, zabierając Lenarczykowi na targowisku w Modrzejowie konia z wozem, łącznej wartości 120 zł.

Lenarczyk, któremu nie spodobało się takie załatwianie sporu, oskarżył Ogłazę o kradzież. Policja odebrała konia i wóz. Ogłazę zaś zatrzymano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

—oOo—

Znany złodziej
UJĘTY PRZEZ POLICJĘ

W nocy z dn. 16 na 17 bm. ujęty został przez policję w Będzinie znany złodziej Władysław Lasocki z Dąbrowy (Starobędzińska 5), który w ub. miesiącu dokonał w Będzinie dwóch kradzieży, a mianowicie dn. 9 bm. kradzieży galanterji i bielizny, wartości 1500 zł. na szkodę Lejzora Stramberga (Rynek 18), zaś dn. 12 ub. m. kradzieży bielizny wartości 200 zł. na szkodę Perli Hanenbreg (Podzamcze 6).

W mieszkaniu Lasockiego znaleziono większość przedmiotów, które pochodziły z obu powyższych kradzieży.

Aresztowanego przekazano do dyspozycji władz sądowych.

PROGRAM RADJOWY

SOBOTA 18 KWIETNIA 1936 R.

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Od rana na wesoło (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 „Legenda o kociankach" — Adolfa Fierli — audycja dla dzieci. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Muzyka lekka (płyty). 13.30 Lekcja języka polskiego. 13.45 Melodje Paryża (płyty). 14.30 Trio salonowe Polskiego Radja. 15.00 „Wielkanocne wspomnienia sybirskiego zesłańca" — Jana Sutorowskiego. 15.15 Nasz handel morski. 15.20 Wiadomości bieżące. 15.22 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.30 Muzyka baletowe (płyty). 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Teatr Wyobraźni: słuchowisko historyczne dla młodzieży p.t. „Kiliński" — Michała Bałuckiego. 16.45 „Kiliński" — odczyt — wygł. prof. Henryk Mościcki. 17.00 „Cała Polska śpiewa". 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych roślin": „Krokus" — pogadanka — wygł. prof. Bolesław Hryniewiecki. 17.50 „Mówimy o prowincji": „Inicjatywa regjonalna" — pogadanka — wygł. Jerzy Michałowski. 18.00 Koncert solistów. 18.40 Skrzynka dla dzieci. 19.00 Koncert reklamowy. 19.15 Wiadomości sportowe. 19.25 Przemówienie naczelnego dyrektora Romana Starzyńskiego z okazji 10-lecia Polskiego Radja. 19.30 Pogadanka dr. Marjana Stępowskiego. 19.45 Koncert reprezentacyjny rozgłośni łódzkiej. 20.30 Utwory w wykonaniu I. J. Paderewskiego (płyty). 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Na polską nutę". 21.30 Wydział muzyczny P. R. zaprasza wszystkich radjosłuchaczów na ucztę z okazji 10-lecia Polskiego Radja, która odbędzie się na falach wszystkich polskich rozgłośni. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

SPORT

Podkolegjum sędziów
NIE OBSADZA ZAWODÓW

Podkolegjum Sędziów Piłki Nożnej w Sosnowcu komunikuje:

„Podaje się do wiadomości wszystkim sędziom P.N. tutejszego Podkolegjum, że zgodnie z uchwałą OKS. z dniem 16 kwietnia 1936 r. nie obsadza się żadnych zawodów, na skutek utworzenia przez Podokręg Zagłębia Dąbrowskiego — Wydziału Spraw Sędziowskich.

W związku z tem zakazuje się prowadzenie jakichkolwiek zawodów, nawet na życzenie kapitanów obu drużyn".

——xx——

RKS. Gołonóg — RKS. Dąb Katowice

RKS. Gołonóg korzystając z wolnego terminu, sprowadza jutro RKS. Dąb z Katowic, z którym rozegra na własnym boisku mecz towarzyski.

Początek meczu o godz. 16.30.

TS. Zew — KSM. Niwka

Jutro odbędzie się na boisku w Niemcach mecz piłkarski o mistrzostwo kl. B między TS. Zew a KSM. Niwka. Początek meczu o godz. 13. Obie drużyny znajdują się w dobrej formie, to też zawody zapowiedają się bardzo interesująco.

SS. „Placówka" — SS. Płomień

W dniu 19 bm. o godz. 15 odbędą się zawody koleżeńskie na boisku Płomienia w Milowicach między powyższymi klubami.

O godz. 13 przedmecz rezerw.

Piłkarskie spotkanie juniorów.

Dzisiaj w sobotę o godz. 16.30 odbędą się na stadjonie STS. „Unja" w Sosnowcu zawody piłki nożnej między drużynami juniorów „Brynicy" (Czeladź) i „Unji".

Gy sportowe w Dąbrowie

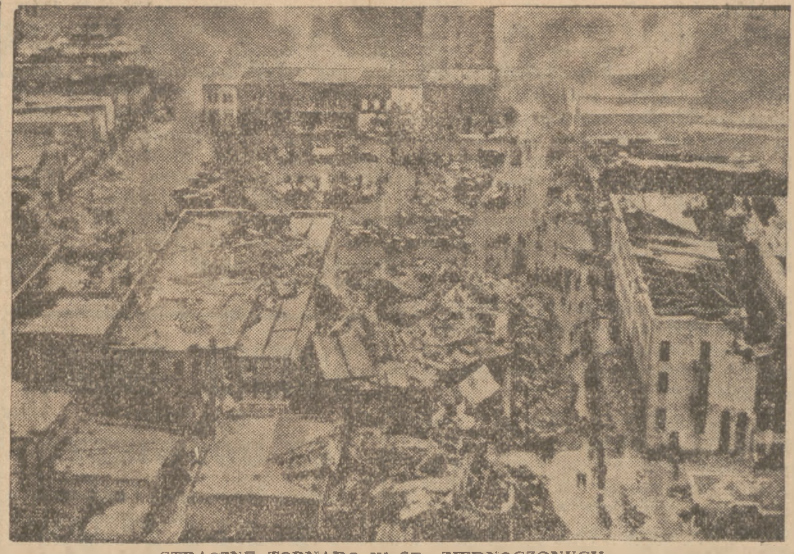
Wczoraj odbyły się na boisku KPW. w Dąbrowie zawody w siatkówkę i koszykówkę między zespołami KPW. a klubu harcerskiego. W obu konkurencjach zwycięstwo odniosło KPW. w siatkówce 2:0 (15:6, 15:6). i w koszykówce 18:15 (12:4).

Mecz bokserski Polska — Rumunja

Mecz bokserski Polska — Rumunja rozegrany zostanie w Bukareszcie w dniu 1 czerwca. Zawody Polska — Norwegja projektowane są na 10 maja do Łodzi.

W niedzielę zamknięcie sezonu narciarskiego.

W nadchodzącą niedzielę w Zakopanem na Kasprowym rozegraną zostanie na zamknięcie sezonu narciarskiego kombinacja alpejska (zjazd i slalom) o mistrzostwo Krakowa.



STRASZNE TORNADO W ST. ZJEDNOCZONYCH

Południowy obszar St. Zjednoczonych nawiedziło straszliwe tornado. W szczególności ucierpiało fabryczne miasto Gainsville. 4 gmachy szkolne i 750 budynków mieszkalnych legło w gruzach. Zgórą 300 osób poniosło śmierć. Grozę potęgował szalejący pożar, którego nie można było ugasić, bowiem główna arterja wodociągowa została zniszczona.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Jak się przedstawiają nasze stosunki handlowe
Z KRAJAMI AMERYKI POŁUDNIOWEJ

Obroty handlowe między Polską a krajami Ameryki łacińskiej — według danych głównego urzędu statystycznego — w ostatnich trzech latach wykazują pewną stabilizację.

W r. z. przywieźliśmy z Ameryki południowej towarów wartości 44.860 tys. zł., z Ameryki środkowej i Meksyku — 5.880 tys. zł. Wywieźliśmy towarów do Ameryki południowej za 18.463 tys. zł., do Ameryki środkowej i Meksyku 2.199 tys. zł. Pojemność rynku polskiego na produkty łacińsko-amerykańskie nie da się w obecnych warunkach rozszerzyć w większym stopniu. Nasza ekspansja wywozowa w porównaniu z latami poprzedniemi uległa cofnięciu.

Większość towarów przywożonych z Ameryki łacińskiej, jak kawa, kakao, wełna, bawełna, owoce skóry, tłuszcze należy do grupy zabronionych do przywozu do Polski pozatem natrafia na ograniczenia i przeszkody. Towary te nie korzystają na ogół w przywozie z ułatwień, ponieważ Polska nie posiada z żadnym z tych krajów umowy handlowej.

Ostatnio na terenie samorządu gospodarczego przystąpiono do zbierania materjałów do rokowań handlowych z Brazylją i Meksykiem.

Kronika gospodarcza

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA PIERWSZĄ DEKADĘ B.M. W ciągu pierwszej dekady kwietnia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,1 milj. zł. do 426,9 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 9,2 milj. zł. do 17,1 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów powiększyła się o 18,3 milj. zł. do 754,0 milj. zł., przyczem portfel wekslowy wzrósł o 6,9 milj. zł. do 618,2 milj. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zwiększył się o 8,8 milj. zł. do 59,7 milj. zł. i stan pożyczek. zabezpieczonych zastawami — o 2,6 milj. zł. do 76,1 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 4,5 milj. zł. do 24,4 milj. zł. Pozycja „inne aktywa" uległa zmniejszeniu o 0,3 milj. zł. do 214,0 milj. zł., pozycja zaś „inne pasywa" wzrosła o 0,8 milj. zł. do 324,3 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania wykazały wzrost o 10,6 milj. zł. do 166,0 milj. zł. Obieg biletów bankowych — wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 7,2 milj. zł. do 971,6 milj. zł. Pokrycie złotem wynosi 40,30%, przekraczając normę statutową o przeszło 10 punktów. Stopa dyskontowa 5%, od pożyczek zastawowych 6%.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 7 do 15 bm.: wołów 15, buhaji 40, krów 221, jałówek 63, świń 1266, cieląt 62, razem 1667 szt. zwierząt Płacono w dniu 14 i 15 bm. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowemi) — od 0.70 do 1,05 zł.

CYTRYNY PŁYNĄ DO GDYNI. W tych dniach spodziewany jest w Gdyni większy transport cytryn syryjskich i to w bardzo poważnej ilości, bo około 20.000 skrzyń. Część tego transportu przeznaczona jest dla Łotwy, większość jednak należy do importerów polskich, którzy już posiadają pozwolenia przywozu na ten towar. Ten poważny transport cytryn zahamuje w dużym stopniu przemyt cytryn z Niemiec, który zwłaszcza w ostatnich czasach przybrał wprost zastraszające rozmiary.

Dookoła sprawy zniesienia
autonomji sędziów p. n.

W Częstochowie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie sędziów Kiel. OKS-u. przy udziale 31 członków z Częstochowy, Radomska i Myszkowa. Sędziowie kieleccy i sosnowieccy nadesłali pisemne oświadczenia **za utrzymaniem pełnej autonomji.** Do WSS zadeklarowało swój akces tylko 2 sędziów z Kielc i jeden z Zawiercia.

Obrady zagaił p. Scheter, wiceprezes Kiel. OKS-u, który zapoznał zebranych z wynikiem wspólnych konferencyj z zarządem Kiel. OZPN-u oraz oświadczeniem prezesa PKS-u p. inż. Walczaka. W wyniku dość ożywionej dyskusji, na wniosek jednego z sędziów, przystąpiono do głosowania nad **wnioskiem o nie przystąpieniu do WSS.** Rezultat imiennego głosowania był sensacyjnym; na 31 sędziów, zaledwie jeden głos opowiedział się za przystąpieniem do WSS. Niemniej jednak ów sędzia oświadczył bezpośrednio po głosowaniu, że solidaryzuje się z uchwałą większości.

Następnie uchwalono jednogłośnie nagły wniosek w sprawie **opodatkowania członków** w wysokości 1 złotego miesięcznie na utrzymanie lokalu. Przyjęto do wiadomości oświadczenie delegata jednego z klubów A-klasowych o dalszem honorowaniu legitymacyj sędziowskich, jak również oświadczenie prezydjum OKS-u o skreśleniu z listy członków W. w. trzech sędziów.

Charakterystyczne, iż na zebraniu brak było upełnomocnionych delegatów Kiel. OZPN-u.

Jak się dowiadujemy prezydjum Kiel. OZPN po negatywnem ustosunkowaniu się sędziów do WSS, zarządziło **utworzenie WSS.,** polecając podokręgom przyjmowanie: zgłoszeń kandydatów na sędziów, zgłoszeń o sędziego oraz obsadzenie zawodów A-klasowych w dn. 19 bm. w **Sosnowcu** — sędziami z WSS Śl. OZPN. a w Częstochowie i Kielcach — sędziami, którzy ewent. zgłoszą swój akces do WSS.

Decyzja ta jest mocno spóźniona. Na terenie Kiel. OZPN w niedzielę odbędzie się około 50 zawodów mistrzowskich. Znaleźć taką ilość sędziów jest rzeczą niemożliwą. To też wina za ewent. ekscesy na boiskach, spowodowanych nieudolnem sędziowaniem, spadnie na zarząd Kiel. OZPN.

Kronika Zawiercia

Zatwierdzenie budżetów gmin w powiecie

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Wardejn-Zagórskiego posiedzenie Wydziału powiatowego.

Na posiedzeniu tem zatwierdzono spośród 15 gmin, budżety 10 gmin. Budżety te w globalnych cyfrach przedstawiają się następująco:

Gm. Koziegłowy: wydatki zwyczajne zł. 11.300, nadzwyczajne zł. 7.800, razem zł. 12.080. **gm. Kromołów:** wydatki zwyczajne zł. 15.086, nadzwyczajne zł. 4.450 razem zł. 19.363; **gm. Mierzęcice:** wydatki zwyczajne zł. 23.919, wydatki nadzwyczajne zł. 1.343, razem zł. 25.262, **gm. Myszków:** wydatki zwyczajne zł. 63.054 nadzwyczajne zł. 1.000. razem zł. 64.054; **gm. Pińczyce:** wydatki zwyczajne zł. 19.207, razem wydatki zwyczajne i nadzwyczajne zł. 20.364. **gm. Poręba:** wydatki zwyczajne zł. 27.380. nadzwyczajne zł. 3.953 razem zł. 31.333. **gm. Rokitno-Szlacheckie** wydatki zwyczajne zł. 44.812 nadzwyczajne zł. 19.344 razem zł. 59.156. **gm. Rudnik Wielki:** wydatki zwyczajne zł. 18.520. nadzwyczajne zł. 2.138. razem zł. 20.658; **gm. Włodowice:** wydatki zwyczajne zł. 19.620 nadzwyczajne zł. 1096 razem zł. 20.689; **gm. Mrzygłód:** wydatki zwyczajne zł. 10.719. nadzwyczajne zł. 1.301, razem zł. 12.718.

Dla gmin pracujących deficytowo P. Z.S. dopłacił 12 tys. zł. i dlatego wyszczególnione budżety gmin zostały zrównoważone.

——xx——

× **ODDŁUŻENIE GMIN ZAWIERCIAŃSKICH.** Jak się dowiadujemy, zarządy następującym gmin powiatu Zawierciańskiego: Kromołów, Mrzygłód, Poraj, Poręba - Mrzygłodzka, Rokitno Szlacheckie, Rudnik Wielki i Żarki, wystąpiły do centralnej komisji oszczędnościowo oddłużeniowej dla samorządu o umorzenie zaległych zobowiązań publiczno-prawnych, powstałych w latach poprzednich. Wynoszą one ogółem sumę około zł. 240.000.

× **TRADYCYJNE JAJKO W „LUTNI"** Zarząd Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia" w Zawierciu zawiadomia swych członków, że w dniu 18 bm. tj. dzisiaj w lokalu własnym urządza tradycyjne „jajko święcone".

× **ZBIEGOWISKO.** Onegdaj obok tunelu w Zawierciu duże zbiegowisko wywołała kłótnia między Katerzyną Nowaczenko (Piaskowa 27) a jej synową Zofją Nowaczenko, właścicielką kiosku. Podczas kłótni teściowa odgrażała się synowej, że ją zabije. Naskutek skargi złożonej w policji przez Zofję Nowaczenko sprawa znajdzie się w sądzie grodzkim.

KRONIKA OLKUSZA

Przed uroczystością
KU CZCI KILIŃSKIEGO

Z inicjatywy rzemieślników chrześcijan w Olkuszu, odbędzie się jutro uroczystość ku uczczeniu rocznicy Kilińskiego.

Zawiązał się specjalny komitet, który opracował program uroczystości w dn. 19 bm. Program ten obejmuje: o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo, pochód przez ulice wszystkich organizacyj biorących udział w nabożeństwie. O godz. 5 popoł. w sali „Uciecha" akademja ze słowem wstępnem p. Rynczaka, koncertem orkiestry fabr. „Olkusz" i odczytem prof. Wiatrowskiego o Kilińskim.

W programie uroczystości przewidziane jest również przemianowanie ul. Żuradzkiej w Olkuszu na ul. Kilińskiego o ile komitet zdąży otrzymać od władz wojewódzkich odnośną zgodę.

„ORZEŁ" — Piekło.

× **WIEJSKI PARK W DOBRAKOWIE** Gromada wsi Dobraków, gm. Kidów, posiadając znaczny obszar gruntów piaszczystych, zasypujących urodzajniejszą glebę, postanowiła obsadzić te nieużytki brzeziną. Narazie około 12 morgów nieużytków obsadzono 70-ma tysiącami sztuk drzewek brzozowych z akacjami w środku. W ten sposób w Dobrakowie powstanie niespotykany nigdzie duży park wiejski.

× **BUDOWA SZKOŁY POWSZ. W GORENICACH.** Rada gromadzka wsi Gorenice pod Olkuszem postanowiła sprzedać osadę szkolną o obszarze 8 morgów gruntu i uzyskane stąd fundusze przeznaczyć na budowę szkoły. Pozatem gospodarze goreniccy postanowili opodatkować się na ten cel, oraz bezpłatną pracę przy budowie.

× **JUŻ CZAS.** Wiosna już na dobre zawitała na świecie i mieszkańcy Olkusza a zwłaszcza płeć piękna i... bezrobotni chcieliby upajać się widokiem zieleni ogrodu miejskiego. oraz posłuchać muzyki radjowej. Już czas więc otworzyć podwoje ogrodu miejskiego o co wyżej wymienieni proszą Magistrat. Po blisko dwutygodniowej bezczynności należałoby również uruchomić zegar na budynku magistrackim, bo przez to autobusy kursują jak same chcą, nie trzymając się rozkładu jazdy.

Z CAŁEJ POLSKI

DZIEŃ SODALICYJ MARJAŃSKICH I ZJAZD W CZĘSTOCHOWIE.

Sodalicje Marjańskie uczenic szkół średn. w Polsce urządzają 10.5. br. specjalny dzień Maryjny. Na 23 i 24 czerwca br. zwołuje prezydjum Związku Sodalicyj Marj. uczenic szkół średn. w Polsce 10-ty zjazd delegatek sodalicyj do Częstochowy.

Na zjeździe tym Związek zostanie zastąpiony przez sekretarjat sodalicyjny. Przygotowaniem zjazdu zajął się komitet z ks. prof. Piotrem Sobańskim, moderatorem diecezjalnym, Częstochowa, (ul. N. Marj. Panny 53) na czele.

ZGON PROF. JANA GROCHMALICKIEGO

W Poznaniu zmarł znany uczony, profesor uniwersytetu poznańskiego śp. dr. Jan Grochmalicki. Zmarły urodził się w 1880 r. w Błazowej pow. rzeszowski. W latach 1926-27-28 był rektorem uniwersytetu poznańskiego. Zgon nastąpił nieoczekiwanie wskutek wywiązania się zakażenia krwi po róży, na którą zmarły ostatnio chorował.

POSZUKIWANIE METEORU POD OSTRZESZOWEM.

Na jesieni ub. r. głośną była sprawa meteoru pod Ostrzeszowem, którym zainteresował się znany badacz geolog prof. Schmidt. Rozpoczęto wówczas prace wykopaliskowe, które na czas zimy przerwano. W ostatnich dniach podjęto prace nanowo, w celu odszukania tajemniczego meteoru przy pomocy specjalnie sprowadzonych świdrów.

ŁOWICZ ISTNIEJE OSIEM WIEKÓW.

Łowicz, niegdyś siedziba arcybiskupów gnieźnieńskich uroczyście obchodzić będzie 800-lecie istnienia od 24 maja do 7 lipca rb. Komitet obchodu urządza m. in. następujące wystawy: Współczesny Łowicz, prac Chełmońskiego i Nowakowskiego, Rzemieślniczą, Przemysłu ludowego, pozatem Seminarjum Nauczycielskie urządza „Wystawę szkolną" W dni świąteczne odbywać się będą imprezy regionalne, jak tańca ludowego, występy wielkiego chóru regjonalnego i kapeli księżackiej, inscenizacje obchodów ludowych, wesela łowickie itp.

CHCĄ ZNALEŹĆ RATUNEK U GEN. RYDZA - ŚMIGŁEGO.

Przed kilkoma dniami wyruszyła ze Żnina (Wielkopolska) grupa powstańców wielkopolskich. Zamierzają oni dojść pieszo do Warszawy i uzyskać audjencję w gen. Rydza-Śmigłego i prosić o pomoc w uzyskaniu jakiejkolwiek pracy.

WŚCIEKŁY PIES POKĄSAŁ 6 OSÓB.

W Kielcach zaszedł wypadek pokąsania 6 osób przez wściekłego psa.

Mianowicie pies, należący do Benedykta Bujakowskiego, pokąsał 36-letniego Franciszka Kurdzaka, 12-letniego Stanisława Szczerbińskiego, 45-letnią Józefę Stolarczykową, 12-letniego Stan. Jagiełłę oraz dwoje dzieci p. Bujakowskiego. Psa oddano oprawcy, zaś pokąsanych skierowano do lekarza powiatowego.

Pozatem w innych miejscowościach Kieleckiego zanotowano kilka wypadków wścieklizny psów, które natychmiast zabito.

TYM RAZEM POGROMU NIE BYŁO.

Pomiędzy fryzjerami Ickiem Krochmalnikiem i Jankiem Strassmane w Otwocku doszło do zatargu na tle konkurencyjnem, gdyż Strassman obchodził pensjonaty, goląc i strzyżąc gości na miejscu.

Gdy wracał z pracy, Krochmalnik napadł na niego, wszczął awanturę, a następnie wybił mu oko.

Poszkodowany w sądzie dowodził, że Krochmalnik uderzył go kamieniem w oko, oskarżony zaś twierdził, iż wybicie oka nastąpiło przez nieostrożność przy przypadkowem kopnięciu.

Sad skazał fryzjera na 3 lata więzienia.

STOIK

Fryzjer, strzygąc klientowi włosy, uciął mu kawałek ucha. Klient zrywa się, jak oparzony:

— Coś podobnego!... Co teraz będzie?
— Jedno ucho krótsze!
— Czy pan każe zrównać? — pyta spokojnie golibroda.

PRZYJEMNOŚĆ

Obawiałem się, czy poborowy nie symuluje choroby, lecz z przyjemnością stwierdzam, że jest naprawdę bardzo chory.

POWÓD

— Jakto! Jeszcze pani nie obcięła włosów?
— Nie, mąż mi jeszcze nie zabronił!

FILOZOF

— Dlaczego zjadłeś jabłko, które było przeznaczone dla twego brata?
— Bo ja nie wierzę w przeznaczenia.

ODWAGA

— Jak pan śmiał pocałować wczoraj wieczorem moją córkę?
— Dziś w dzień, sam się temu dziwię.

Sonja Henje wierzy w zabobony
i ma 12 kostjumów w sezonie

Malutka, śliczna, wiecznie uśmiechnięta królowa lodu, Sonja Henje, olśniewa zawsze widzów pięknemi kostjumami, jakie nosi podczas swoich popisów na tafli lodowej.

12 KOSTJUMÓW

Na każdy sezon sprawia sobie Sonja Henje dwanaście nowiuteńkich kostjumów, dwanaście doskonale pomyślanych kompletów. Nie przychodzi jej to jednak wcale z łatwością.

— Nie ma na to pieniędzy? — zapyta ktoś.

— Nie może znaleźć odpowiedniego krawca?

— Ma kłopoty z modą?

Nie, chodzi tu o coś zupełnie innego. Sonja Henje porusza się na lodzie leciutko, jak ptak w powietrzu, ma ruchy lekkie, powiewne, wydaje się, że płynie w powietrzu.

Otóż, żeby ona sama miała to poczucie własnej lekkości, żeby nic nie krępowało jej ruchów i nie niszczyło niezwykłej gracji jej gestów, musi ona być bardzo lekko ubrana.

UBRANIE NA WAGĘ

Całe ubranie królowej lodu, buty, suknia, rękawiczki, getry, to wszystko nie może ważyć więcej niż czterysta gramów.

Sonja Henje długo wybiera materjał na swoje suknie, odbywa długie konferencje z krawcami, szewcami i modystkami. Każdy metr, każdy skrawek materjału oddzielnie waży, żeby waga jej ubrania, ani o gram jeden nie przewyższała wagi czterystu gramów.

SREBRNA MASKOTA

Wiecznie uśmiechnięta, śliczna tancerka na lodzie do swoich dwunastu kompletów lodowych nosi stale śliczny maleńki talizman, ukryty w wycięciu bluzki. Są to srebrne, minjaturowe łyżewki, ofiarowane Sonji przez jakiegoś muzyka amerykańskiego.

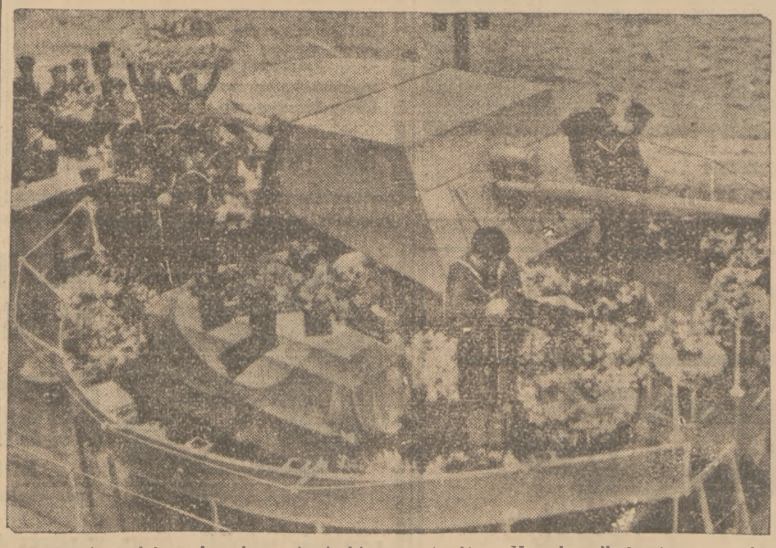
Sonja nie rozstaje się nigdy z tą maskotą, twierdzi, że przynosi ona jej szczęście.

KIEDY TALIZMAN GINIE

Kiedyś zauważyła Sonja Henje podczas jakiegoś występu, że nie ma swojego talizmanu. Przerwała natychmiast występy.

— Przepraszam państwa — powiedziała do publiczności — bardzo przepraszam, ale zgubiłam mój talizman. Przyznaję się do tego, że jestem zabobonna. Nie zacznę występować, póki nie odnajdę mojego talizmanu.

I publiczność nie rozgniewała się nawet na tancerkę. Wszyscy rzucili się na poszukiwanie maleńkich łyżewek. Znaleziono je. Sonja Henje uśmiechnęła się najpiękniej i znów rozpoczęła swój taniec na lodzie, tańcząc tym razem jeszcze piękniej i z większym wdziękiem niż zwykle.



Przewożenie zwłok ambasadora niemieckiego w Anglji v. Hoeschs odbyło się w sposób b. uroczysty. Na ilustracji moment przewożenia zwłok na angielskiej kanonierce do brzegu niemieckiego.

Z dziesięciotysięcznej osady
stutysięczne miasto

Opinja europejska mało zwraca uwagi na wspaniały rozwój kolonji afrykańskich, znajdujących się pod zarządem państw europejskich. Rozwój ten w ostatnich dziesięcioleciach zaznaczył się szczególnie w krajach Afryki północnej i północno - wschodniej. Spośród licznych kolonij na uwagę zasługuje włoska Erytrea, która w związku z wojną włosko - abisyńską rozwija się w tempie prawdziwie amerykańskim.

Szczególnie charakterystycznem jest rozwój stolicy Erytrei, Asmary, która jeszcze w początkach ubiegłego wieku była osadą, liczącą zaledwie 9 tysięcy ludzi, a która dziś liczy ponad 100.000.

Rozrost miasta rozpoczął się od 1906 roku po przeniesieniu stolicy kolonji Massaua do Asmary. Tempo rozrostu było jednak bardzo powolne. Jeszcze w 1923 roku ludność stolicy nie przekroczała 13.500 osób. Dopiero w ostatnich latach a szczególnie w ostatnich miesiącach już po rozpoczęciu wojny włosko-abisyńskiej, ludność miasta wzrasta w tempie amerykańskiem. Na 100.000 mieszkańców ludność tubylcza stanowi połowę, drugą połowę stanowią biali, z czego 35.000 stale osiadłych reszta zaś przyjezdnych.

Cyfrą 100.000 nie objęto załóg wojskowych rozlokowanych w mieście i okolicy. Z wojskiem ludność Asmary wynosi około 150.000. Władze włoskie opracowały szeroko zakrojony plan rozbudowy miasta, w którym przewidziano wspaniałe parki, ogrody, przestronne place itd. Pierwszym etapem realizacji tego planu było zapewnienie mieszkańcom dostatecznej ilości zdrowej wody —problem który w Afryce nie należy do łatwych.

W związku z ostatnim rozwojem sytuacji na frontach abisyńskich, znaczenie Asmary jako głównego punktu handlowego a drodze z Afryki ku morzu Czerwonemu i stąd do krajów Lewantu i Europy wzrasta, co nie pozostanie bez wpływu na dalszy rozwój miasta.

Prasa angielska nie wie
CO TO JEST KRYZYS

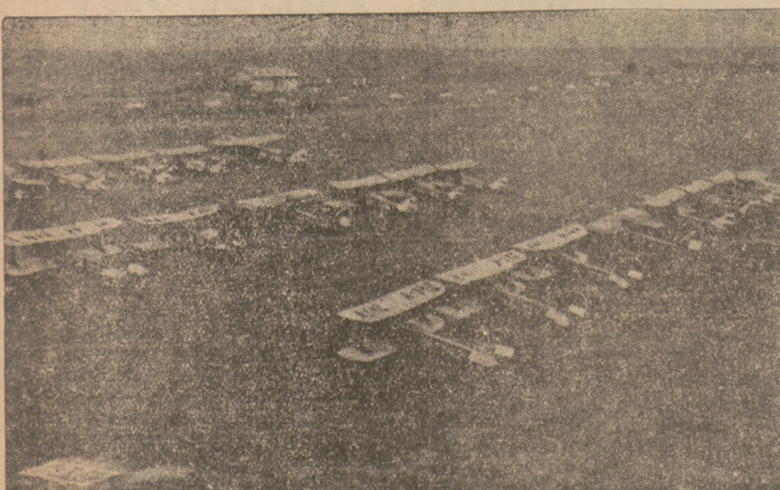
Prasa w Anglji jest bardziej żywotna i wkorzeniona niż w innych krajach europejskich. Wpływa na to poczęści i posiadanie przez nią olbrzymiego „hinterlandu" poza metropolją w postaci krajów i dominjów, gdzie panuje język Anglo-Sasów. Podstawą jednak i to solidną rozwoju prasy angielskiej jest jej **dobra organizacja** i **mocne oparcie finansowe.** Świadczą o tem **olbrzymie nakłady nietylko dzienników, ale i tygodników,** świadczy też ciągły wzrost liczebny w ostatnich czasach towarzystw i spółek wydawniczych. Według statystyki, opracowanej przez związek wydawców pism codziennych i perjodycznych, w latach 1925—1935 **powstało 740 nowych spółek wydawniczych.** Kapitały inwestowane w tych przedsięwzięciach szacują na sumę około 30 miljonów funtów, t.j. **trzy czwarte miljarda złotych!**

Generał zgłosił się
DO ZAMIATANIA ULIC

Władze austrjackie zastosowały oryginalny sposób oczyszczania ulic, zaśmiecanych dość często przez agitatorów socjalistycznych, rozrzucających ulotki propagandowe. Dla zrobienia porządku policja ściąga socjalistów i zmusza ich do zamiatania ulic i zbierania rozrzuconych papierów. To samo zrobiono i ostatnio w dniu ogłoszenia wyroku w sprawie o „zdradę stanu" 30 socjalistów. Z tej bowiem okazji socjaliści wydali ulotkę którą masowo kolportowano nawet w gmachu sądowym. Pomiędzy innymi otrzymał wezwanie do stawienia się do zamiatania ulic b. prezydent sejmu dolno-austrjackiego gen. Koerner, który podczas wojny światowej był szefem sztabu generalnego armji austrjackiej walczącej nad Soczi (Isonzo). Generał oświadczył Heimwehrowcom, że do pracy tej musi odpowiednio się przebrać. I istotnie włożył mundur generalski, przypiął szablę oraz wszystkie krzyże i medale, poczem zgłosił się do Heimwehry, by mu wyznaczono odcinek ulicy.

Oficer Heimwehry był bardzo oszołomiony takiem żądaniem, więc skomunikował się telefonicznie z przełożonym i po chwili oświadczył Koernerowi, że może wrócić do domu, ponieważ władze rezygnują z jego pracy.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej



AUSTRJA JUŻ SIĘ ZBROI

Na ilustracji uwidocznione są pierwsze eskadry austrjackiej floty powietrznej.

U LEKARZA

Lokaj: — Panie doktorze... jakiś pan, bez nóg!

Doktór: — Niech wejdzie!..

KOMPLEMENT

— Niech pan przyjdzie do nas jutro na kawę. Będzie dużo pięknych kobiet.

— Nie dla pięknych kobiet przyjdę, ale wyłącznie dla pani.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

MOTOCYKL

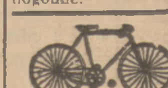
„Motosacoche" na chodzie 350 cm. sześc. do sprzedania. Wiadomość: kopalnia Niwka w Niwce. 2392

LIMUZYNKĘ

małą Fiat 509 b. ekonomiczną sprzedam. Wiadomość: Będzin, telefon 4-94.

ZAKŁAD TAPICERSKI

Piotr Tomczyk — Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.



ROWERY

męskie, damskie, dziecinne od lat 5-ciu — Balonowe szosowe wyścigowe, gotowe i na zamówienie wykonuje z gwarancją solidnie i tanio K. BARAN. Sosnowiec. Mościckiego 12

Różne

BYSTRA

Pensjonat D-ra Szarewskiego dla zdrowych i uzdrowieńców. Pokój z pięciorazowem utrzymaniem zł 3 do 5 zł 50 95

POSADY i PRACE

CHŁOPIEC

piśmienny, uczciwy otrzyma zajęcie. Kaucja wymagana. Pisemne zgłoszenia do Administracji pod „Piśmienny". 2411

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nurberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI